II Niedziela po Bożym Narodzeniu

Tekst Ewangelii (*J* 1,1-18): Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.

Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości.

Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: «Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie». Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali - łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył.

«A S?owo sta?o si? cia?em i zamieszka?o w?ród nas. I ogl?dali?my Jego chwa??»

Rev. D. Ferran BLASI i Birbe
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, św. Jan swoją Ewangelię prezentuje nam na sposób poetycki – i wydaje się nie tylko wprowadzać – ale także czyni syntezę wszystkich elementów całej księgi. Fragment ten posiada rytmikę, która go czyni

uroczystym. Poszczególne porównania, podobieństwa, powtórzenia i głęboka treść kreślą różnorodne kręgi. Punkt kulminacyjny całości odnajdujemy dokładnie pośrodku, w stwierdzeniu które doskonale zawiera w sobie czas Bożego Narodzenia: «A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas» (J 1,14).

Autor mówi nam, że Bóg przyjął ludzką naturę i zamieszkał pośród nas. W tych dniach, odnajdujemy go w łonie rodziny: na razie w Betlejem, potem w Egipcie na wygnaniu, następnie w Nazarecie.

Bóg zapragnął, by Jego Syn współdzielił nasze życie, i dlatego przechodzi przez wszystkie etapy ludzkiej egzystencji: w łonie Matki, narodziny i wzrastanie (niemowlę, dziecko, młodzieniec, i w końcu Jezus – Zbawiciel).

I kontynuuje: «I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy» (J 1,14). Także w tych pierwszych momentach śpiewali aniołowie: «Chwała na wysokości Bogu», «a na ziemi pokój» (zob. Łk 2,14). Jednocześnie będąc pielęgnowanym przez swych rodziców: ubranym w pieluszki przygotowane przez Matkę, objęty troskliwą zręcznością ojca – dobrego i obrotnego – który Mu przygotował miejsce na tyle przyjazne na ile mógł. Ogarnięty wylewnością uczuć pasterzy, którzy przyszli go adorować, uśmiechając się czule i niosąc prezenty.

To właśnie – jak w tym fragmencie Ewangelii – oferuje nam Słowo Boże, które jest Jego Mądrością. Do którego nas zaprasza, przez które udziela Życia w Bogu, wzrastania bez kresu, i także daje Światło, które pozwala widzieć wszystko, co jest na świecie w jego właściwym znaczeniu, z punktu widzenia Boga, dzięki „nadprzyrodzonemu wzrokowi", z serdeczną wdzięcznością ku Temu, który całkowicie dał się ludziom na całym świecie, od kiedy pojawił się na nim jako Dziecię.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Obudź się, o człowieku i uznaj godność swojej natury. Pamiętaj, że zostałeś stworzony na obraz Boga; ten obraz, który został zniszczony w Adamie, został przywrócony w Chrystusie» (św. Leon Wielki)

- «Ci, którzy wierzą w imię Chrystusa, otrzymują nowe pochodzenie. Te samo pochodzenie Jezusa Chrystusa staje się teraz naszym własnym pochodzeniem. Naszą prawdziwą "genealogią" jest wiara w Jezusa, która daje nam nową proweniencję, czyni nas zrodzonymi "z Boga"» (Benedykt XVI)

- «Symbol wiary ukazał wielkość darów Bożych danych człowiekowi w dziele jego stworzenia oraz w jeszcze większym stopniu przez odkupienie i uświęcenie(...). Chrześcijanie, poznając w wierze swoją nową godność, są wezwani, by od tej chwili żyć 'w sposób godny Ewangelii Chrystusowej' (Flp 1, 27). Przez sakramenty i modlitwę otrzymują oni łaskę Chrystusa i dary Jego Ducha, które ich uzdalniają do nowego życia»

(Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1692)